



Nasza **Biała Gwiazda**

Piłka nożna

nr 2 Miesięcznik 20 marca 1999 r.

Cena 3,50 zł

Rozmowa ze Stanisławem Ziętkiem



PRZESŁUCHIWANY
GRZEGORZ KALICIAK

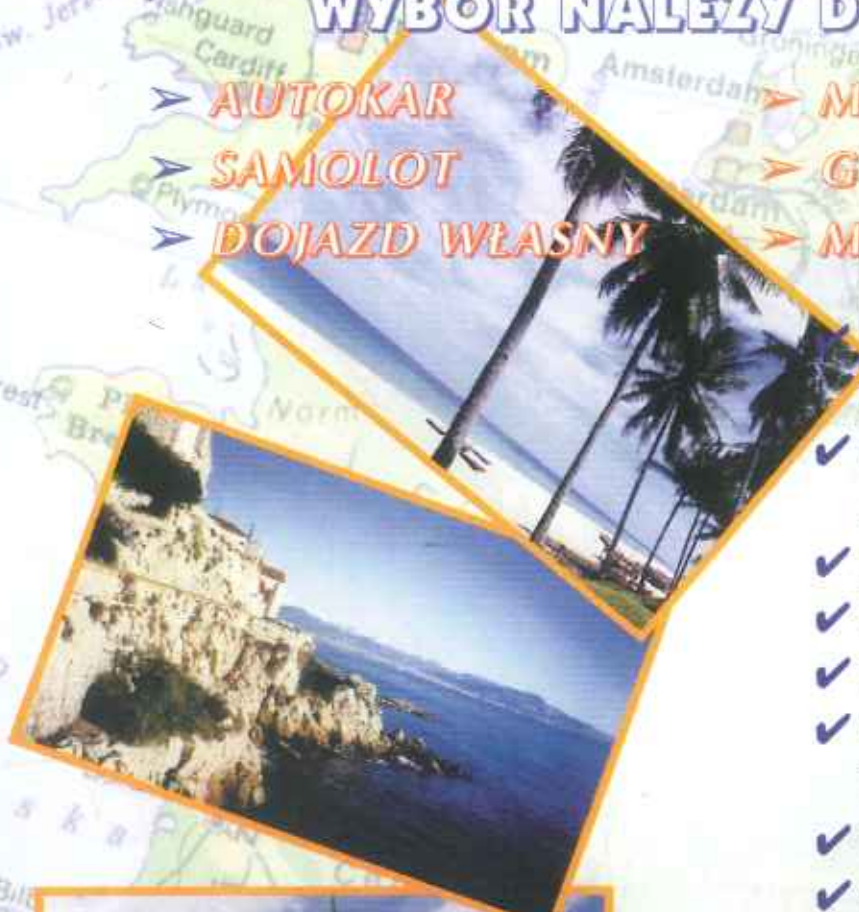
**Plakat:
Grzegorz Kaliciak**

DECYZJA ŁATWA – WAKACJE WŁAŚNIE Z NAMI!

WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE:

- AUTOKAR
- SAMOLOT
- DOJAZD WŁASNY
- MORZA I OCEANY
- GÓRY
- MIEJSCA ZABYTKOWE

- ✓ organizacja imprez turystycznych w kraju i za granicą
- ✓ oferty renomowanych biur podróży
- ✓ bilety lotnicze i promowe
- ✓ turystyka przyjazdowa
- ✓ wynajem luksusowych autokarów
- ✓ organizacja kongresów i konferencji
- ✓ kompleksowa obsługa firm
- ✓ ubezpieczenia



BIURO PODRÓŻY

KRAKTEL

Biuro Podróży KRAKTEL

Mały Rynek 1 (wejście od ulicy Niokołajskiej)

31-041 Kraków

tel. + 48 (12) 421 18 88, 421 06 16, 429 10 02

fax + 48 (12) 421 17 88

email: kraktel@tf.com.pl

Dzięki szerokiej gamie ofert zrealizujemy Twoje marzenia!

historiawisly.pl



Drodzy Kibice!!

To już drugi numer „Naszej Białej Gwiazdy – Piłka Nożna”. Mamy nadzieję, że ten pierwszy Wam się podobał. Zgodnie z obietnicą drugi numer, jak zapewne zauważyliście jest tańszy i kosztuje tylko 3,50. Taka cena będzie utrzymana na pewno do końca sezonu. Później zależy to tylko od tego, czy nie zdrożeje papier.

Cieszy niewątpliwie, że nasza Wisłka otrząsnęła się po porażce z Polonią i w pełni zrehabilitowała się w Lubli-

nie. Dla nas dobre wieści przyszły też z Poznania. Takie rozstrzygnięcie w meczu Lech – Legia było dla nas najkorzystniejsze.

Wszystko wskazuje na to, że tytuł mistrzowski w tym roku przypadnie Wisła. Cieszylibyśmy się z tego wszyscy.

Wprowadzamy w tym numerze nowe rubryki, a także pada rozstrzygnięcie pierwszego konkursu ogłoszonego w dodatku meczowym. Na każdy mecz szykujemy dla Was niespodzianki i kolejne konkursy. Piszcia do nas, przesyłajcie zdjęcia, opinie, relacje – najciekawsze zamieścimy na naszych łamach.

Redakcja

Zimny prysznic

XVII kolejka

Wisła Kraków – Polonia Warszawa 1-3 (0-0)

1-0 Frankowski 18 min, 1-1 Olisadebe 60 min, 1-2 Olisadebe 73 min, 1-3 A. Bąk 86 min

Sędziował: Andrzej Naleźnik (Katowice). Widzów: 6.000

Wisła: Sarnat – M. Zając, Kałużny, Węgrzyn, Kaliciak – Paluch (64 Pater), Bukalski, Czerwiec, Kulawik, Nicinski (46 Moskałewicz) – Frankowski

Polonia: Szczęsny – Jalocha (46 Mazurkiewicz), Małinowski, Pawlak – Bartczak, A. Bąk, Wędzyński, Dąbrowski, Sadzawicki – Moskał (71 Tarachulski), Olisadebe (84 Golaszewski).

Tego nie spodziewał się nikt. Pierwszy mecz po zimowej przerwie przed własną publicznością i taki zimny prysznic! A zaczęło się jakby planowo. Pierwszą groźną akcją Wisłacy przeprowadzili już w czwartej minucie. Rzut różny wykonywał Czerwiec. Głową piłkę przedłużył Niciński, a Tomasz Kulawik długo nie zastanawiając się silnie strzelił przewrótka. Niestety, na posturunku był Maciej Szczęsny. W 15 minucie po silnym strzale Kaliciaka z rzutu wolnego piłka poszybowała nad poprzeczką. Wisła atakowała nadal. Była 18 minuta. Kulawik posłał prawie 40 metrowe podanie prosto na nogę Frankowskiego. Ten spokojnie wyczekał i przelobował Macieja Szczęsnego. 1-0 dla Wisły! Polonia cofnięta do obrony pierwszą groźną akcją przeprowadziła dopiero w 30 minucie meczu. Po rozegraniu piłki między Bartczakiem i Olisadebe podanie otrzymał Pawlak strzelając w poprzeczkę. 33 minuta – kolejny rzut wolny dla Wisły. Piłka po strzale Kaliciaka minimalnie poszybowała nad poprzeczką. Z kolci w 39 minucie Paluch prostopadłe podał do Kulawika, którego

strzał z ostrego kąta Szczęsny zdołał wypiątkować na róg. Po rzucie różnym Węgrzyn zagrał głową do Frankowskiego, który z dwóch metrów przestrzelił! W ostatniej minucie pierwszej połowy dość przypadkowe zagranie Kałużnego trafia w poprzeczkę.

W drugiej połowie role z minuty na minutę zaczęły się odwracać. Tragedia zaczęła się od 60 minuty, kiedy to Olisadebe po doskonałym podaniu Bąka nie dał szans obrony Sarnatowi. Kolejna akcja Polonii w 67 minucie mogła zakończyć się kolejną bramką: piłka po strzale Moskała minimalnie minęła słupek Wiślaków. Nadeszła 73 minuta, która chyba przesądziła o losach meczu. Po podaniu Patera minimalnie nad poprzeczką strzelił Frankowski. Szczęsny szybko wprowadza piłkę do gry, nieudana pułapka offsjadowa Wiślaków, Bąk podaje do Olisadebe, a ten ku rozpaczy całej widowni umieszcza piłkę w siatce. Po utracie gola Wisła rzuciła się do odrabiania strat, ale jej wysiłki spełzały na niczym. Coraz bardziej nerwowa gra, przeciwnik będący na fali postawił kropkę nad i zdobywając trzecią bramkę w 86 minucie po składnej akcji zakończonej strzałem z 10 metrów Bąka.

Po meczu powiedzieli:

Franciszek Smuda: – *Jak w pierwszej połowie nie wykorzystuje się tylu dogodnych sytuacji, to musiało się to zemścić. Nie wiem co było przyczyną porażki i słabszej postawy drużyny w drugiej połowie. Nie chcę analizować porażki na gorąco, na wnioski przyjdzie czas za kilka dni.*

Dariusz Wdowczyk: – *Chciałem w Krakowie uzyskać korzystny wynik, ale nie spodziewałem się, że wygramy tak przekonująco. W drugiej połowie dzięki skutecznemu presingowi, byliśmy lepsi, szybsi. Obawiałem się o linię obrony, gdyż za kartki pauzowali*

Zvirgzdauskas i Kaliszau, ale na szczęście inni godnie ich zastąpili.

Wyniki pozostałych meczów 17 kolejki:

Górnik Zabrze – Widzew Łódź 0-1 (0-0)

Ruch Chorzów – Odra Wodzisław 0-2 (0-0)

GKS Bełchatów – Zagłębie Lubin 0-1 (0-1)

FKS-Ptak Łódź – Pogoń Szczecin 1-1 (0-0)

Legia Daewoo Warszawa – Stomil Olsztyn 1-0 (1-0)

Amica Wronki – Ruch Radzionków 1-0 (0-0)

GKS Katowice – Lech Poznań 1-2 (0-1)

XVIII kolejka

Zagłębie Lubin – Wisła Kraków 0-3 (0-2)

0-1 Kałużny 23 min, 0-2 Frankowski 40 min, 0-3 Frankowski 86 min
Sędziował: Robert Małecki (Lublin)
Widzów 6.000

Zagłębie: Mioduszewski – Bubnowicz, Żuraw, Lewandowski – Dziarmaga, Górski, Nowakowski, Piotrowski, Grzybowski (72 Niedzielan) – Klimek (46 Molongo), Nuckowski (80 Manuszewski)
Wisła: Sarnat – M. Zając, B. Zając (87 Bukalski), Węgrzyn – Pater, Kałużny, Czerwiec, Kulawik, Kaliciak, Moskałewicz (75 Niciński) – Frankowski (88 Paluch).

Zagłębie atakowało, ale wszystkie ataki kończyły się na linii pola karnego. Wisła grała mądrze i spokojnie, groźnie kontratakując. W 23 minucie silny strzał Patera odbił się od obrońcy i piłka wyszła na aut. Silnie wrzucił Kaliciak, piłkę przejął Kałużny i długo nie zastanawiając

„Nasza Biała Gwiazda – Piłka Nożna”, Miesięcznik TS WISŁA KRAKÓW Piłka Nożna S.S.A. Wydawca: ARHU „ADART” Sport Partner, 40-726 Katowice ul. Książęca 20a Tel. (032) 202 27 50 wew. 231-6, fax (032) 202 27 50 wew. 236; e-mail: adart@digital.in.com.pl Redaguje Zespół – Redaktor Naczelny: Jacek Adamczyk. Dział reklam i promocji: Dyrektor działu: Krzysztof Zawadzki, tel. (032) 202 27 42 wew. 235. Skład: STP ADART, Druk: ZPW „WY-DRUK”, Katowice, ul. Warsztatowa 8b Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.





się silnym strzałem umieścić piłkę w siatce obok zaskoczonych Mioduszewskiego. Dalej gra toczyła się według poprzedniego scenariusza: Zagłębie niemrawo atakowało, a Wiślacy ograniczyli się do rozbijania ataków gospodarzy i kontr. W 40 minucie było praktycznie po meczu. Długie podanie do Moskałowicza, ten ogrywa Lewandowskiego, wyklada piłkę Frankowskiemu, który bez litości umieszcza piłkę w bramce Zagłębia. Jest 2-0. Druga połowa była całkiem inna. Zagłębie

z impetem rzuciło się do odrabiania strat. W 48 minucie groźnie strzelał Górski, w 54 Nuckowski. Najgroźniej pod bramką Wisły było w 57 minucie kiedy to Molongo podał do Górskiego, aten ostro atakowany przez Węgrzyna strzelił w boczną siatkę bramki Sarnata. W 68 ponownie Molongo ograł obrońców Wisły wyłożył piłkę Górskiemu. Górski podciągnął kilka metrów i... trafił w słupek. Wisła odpowiadała raz po raz groźnymi kontratakami. W 56 minucie wymienią okazję zmarował Kali-

ciak. W 62 groźnie strzelał Pater, w 66 na polu karnym Frankowski oddał strzał odbity na rzut rożny przez Bubnowicza. Ostatnia konta Wisły przyniosła efekt w postaci trzeciej bramki Kulawik przejął piłkę w środku boiska podał górą do Frankowskiego, który nie zmarował okazji. Rewanż za porażkę w Krakowie w pełni udany!!!

Po meczu powiedzieli:

Mirosław Jabłoński: – *Obejrzeliśmy mecz na dobrym poziomie, szybki, pełen walki. Do tej pory graliśmy grę obronną. Zagraliśmy na trzech ofensywnych pomocników. Kłopoty kadrowe też odbiły się na postawie mojego zespołu.*

Franciszek Smuda: – *Do tej pory Zagłębie, jako dla trenera było dla mnie niefortunne i cieszę się, że moja drużyna odniosła zwycięstwo. Dziękuję moim chłopcom za walkę, ale nad pewnymi elementami głównie taktycznymi musimy jeszcze popracować. Podoba mi się Zagłębie jako zespół młody, ambitny, potrafiący grać w Piłkę.*

Wyniki pozostałych meczów 18 kolejki:

- Ruch Radzionków – GKS Katowice 1-1 (1-1)
- Polonia Warszawa – Ruch Chorzów 3-0 (1-0)
- Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze 0-1 (0-1)
- Odra Wodzisław – ŁKS-PTAK Łódź 2-1 (1-0)
- Lech Poznań – Legia Warszawa 0-0
- Stomil Olsztyn – GKS Bełchatów 0-2 (0-1)
- Widzew Łódź – Amica Wronki 3-0 (2-0)



WŁĄCZ I LIGĘ Z CANAL +

Ruch Radzionków	–	GKS Katowice	1:1 (1:1)
Polonia Warszawa	–	Ruch Chorzów	3:0 (1:0)
Pogoń Szczecin	–	Górnik Zabrze	0:1 (0:1)
Odra Wodzisław	–	ŁKS/PTAK Łódź	2:1 (1:0)
Lech Poznań	–	Legia/Dacwo Warszawa	0:0
Stomil Olsztyn	–	GKS Bełchatów	0:2 (0:1)
Zagłębie Lubin	–	Wisła Kraków	0:3 (0:2)
Widzew Łódź	–	Amica Wronki	3:0 (2:0)

Górnik Zabrze	–	Widzew Łódź	0:1 (0:0)
Ruch Chorzów	–	Odra Wodzisław	0:2 (0:0)
Wisła Kraków	–	Polonia Warszawa	1:3 (1:0)
GKS Katowice	–	Lech Poznań	1:2 (0:1)
GKS Bełchatów	–	Zagłębie Lubin	0:1 (0:1)
ŁKS PTAK Łódź	–	Pogoń Szczecin	1:1 (0:0)
Legia W-wa	–	Stomil Olsztyn	1:0 (1:0)
Amica Wronki	–	Ruch Radzionków	1:0 (0:0)

1. Wisła	18	46	42-14	15	1	2
2. Lech	18	37	37-17	12	1	5
3. Widzew	18	34	33-21	11	1	6
4. Legia Daewoo	18	33	22-14	9	5	3
5. Górnik	18	30	24-17	8	6	4
6. Polonia	18	29	30-25	8	5	6
7. Radzionków (b)	18	23	25-20	6	5	7
8. Amica (p)	18	23	25-29	7	2	8
9. Bełchatów (b)	18	23	19-28	7	2	9
10. Zagłębie	18	20	26-31	5	5	8
11. Pogoń	18	19	22-33	5	4	9
12. Ruch	18	19	14-29	5	4	9
13. ŁKS/PTAK (m)	18	18	18-27	4	6	8
14. Stomil	18	17	16-26	5	2	11
15. GKS Katowice	18	17	17-32	5	2	11
16. Odra	18	15	19-29	3	6	9

1. Wisła	17	43	39-14	14	1	2
2. Lech	17	36	37-7	12	-	5
3. Legia Daewoo	17	32	22-14	9	4	3
4. Widzew	17	31	30-21	10	1	6
5. Górnik	17	27	23-17	7	6	4
6. Polonia	17	26	27-2	7	5	5
7. Amica (p)	17	23	25-26	7	2	8
8. Radzionków (b)	17	22	24-19	6	4	7
9. Zagłębie	17	20	26-28	5	5	7
10. Bełchatów (b)	17	20	17-28	6	2	9
11. Pogoń	17	19	22-32	5	4	8
12. Ruch	17	19	14-26	5	4	8
13. ŁKS/PTAK (m)	17	18	17-25	4	6	7
14. Stomil	17	17	16-24	5	2	10
15. GKS Katowice	17	16	16-31	5	1	11
16. Odra	17	12	17-28	2	6	9





Marzenia o klubie klasy europejskiej

Minęło dokładnie 16 miesięcy, kiedy zdecydowanie największy pakiet udziałów w Sportowej Spółce Akcyjnej „Wisła Kraków – Piłka Nożna” wykupili trzej właściciele Zakładów Kablowych „Telefonika” w Mysłenicach: Bogusław Cupiał, Zbigniew Urban i Stanisław Ziętek.

Są oni w obecnej sytuacji właścicielami, a nie sponsorami wiślackiej piłki nożnej.

Stanisław Ziętek sprawuje funkcję wiceprezesa SSA. Można go codziennie spotkać na wiślackich obiektach, musi często podejmować ważne decyzje strategiczne w sprawach: zawodniczych, reklamowych czy też umów telewizyjnych.

– Jak można ocenić minione 16 miesięcy – pytam prezesa Stanisława Ziętkę.

– Zakładaliśmy utworzenie w kolebce polskiego futbolu – prastarym Krakowie, mocnej drużyny piłkarskiej, która przyciągałaby na stadion tłumy kibiców i liczyła się nie tylko w krajowej, ale również europejskiej rywalizacji. Działania podjęliśmy w dwóch kierunkach: zakupienie wysokiej klasy piłkarzy i zaangażowania najlepszych szkoleniowców oraz całkowitej modernizacji stadionu.

Zacznijmy od spraw kadrowych. W przerwie zimowej 1997/98 dokonaliśmy transferów na niespytaną dotychczas skalę. Była to korzystna inwestycja, bowiem utworzyła się rywalizacja o miejsce w drużynie, a zawodnicy o głośnych nazwiskach stali się magnesem przyciągającym publiczność na stadion. Były to wydatki na skalę kilkudziesięciu starych miliardów złotych, ale uważam wydatki za opłacalne, które będą procentować w przyszłości.

Kiedy przejęliśmy w całości wiślacką piłkę nożną to stadion nasz przedstawiał załosny widok z pustymi oczodołami obok głównej trybuny. Przebudowaliśmy lożę honorową, a po obydwu jej stronach wybudowaliśmy żelbetowe trybuny „A” i „B” z zamontowanymi krzesłkami. Następnie wyposażyliśmy w plastikowe krzeselka również sektor „C”, tak że łącznie mamy już ponad 10 tys. miejsc siedzących.

Trwa dalszy ciąg inwestycji. Zlikwidowaliśmy miejsca stojące na łukach stadionu i przystępujemy do budowy trybun za bramkami.

Kolejne etapy to: zamontowanie podgrzewanej płyty boiska, zainstalowanie oświetlenia dla potrzeb telewizji cyfrowej, a w ostatnim etapie zadanie całego obiektu. Chcemy, żeby był w pełni przystosowany do wymogów FIFA i UEFA.

– Mówi się wiele, że ma to być stadion rodzinny...

– Będziemy dążyć do tego, żeby na nasz stadion przychodziły całe rodziny i czuły się w nim bezpiecznie. Dlatego wprowadziliśmy obowiązkowe „Karty Kibica” i bilety rodzinne. Zdaję sobie sprawę, że popełniamy trochę błędów, ale wyciągamy z nich wnioski i staramy się udoskonalić nasze działania. Zamierzamy w przyszłości, podczas meczów organizować występy artystyczne, konkursy, przedmeczce zespołów młodzieżowych, itp.

– Ostatnio głośnym echem odbiła się sprzedaż wyłącznie praw na transmisje telewizyjne dla TVN do końca czerwca 2000 roku. Dlaczego wybraliście właśnie TVN spośród innych ofert?

– Uważam, że złożyli nam najkorzystniejszą ofertę w wysokości 1,2mld USD. Wcześniej prowadziliśmy negocjacje z innymi stacjami.

– Wróćmy do spraw zawodniczych. Czy obecnie jest koniec transferów, czy myśleć o dalszych wzmocnieniach?

– Podczas przerwy zimowej transfery były niwielkie, ale oczywiście będziemy nadal chcieli pozyskać wartościowych piłkarzy.

Przypomnę, że pozyskaliśmy Sławomira Palucha i Krzysztofa Smolińskiego z Odry Wodzisław Śl. oraz Olgierda Moskalewicza z Pogoni Szczecin. Prowadziliśmy oczywiście negocjacje z innymi wysokiej klasy piłkarzami. Niektórzy chcieli do nas przyjść bojąc się konkurencji. Przykładowo Paweł Pęczak z GKS Katowice wolał wybrać Amicę Wronki; Arkadiusz Głowacki z Lecha Poznań chce grać w klubie zagranicznym; Maciej Żurawski wybrał Lecha Poznań; w sprawie Pawła Kryształowicza nie dogadaliśmy się z jego klubem – Amicą Wronki, natomiast za Tomasza Łapińskiego są zbyt wysokie żądania finansowe ze strony Widzewa Łódź.

Czy poszukujecie również obcokrajowców?

– Owszem, ale muszą posiadać umiejętności wyższe od naszych, nie potrzebujemy przeciętniaków. Testowani byli w przerwie zimowej dwaj piłkarze z Chorwacji, ale nie pasowali do koncepcji trenera Franciszka Smudy, jak również nie miał szansy grania czarnoskóry Justin Nnorm. Penetrowaliśmy także teren byłego Związku Radzieckiego, ale tam ceny za najlepszych piłkarzy są dwukrotnie wyższe jak w Polsce. Przyznam szczerze, że odpuściliśmy poszukiwania na Ukrainie, ponieważ tam wszystkich wartościowych graczy przechwytyuje grające w Lidze Mistrzów Dynamo Kijów.

Co z Waszymi zawodnikami chociażby z drużyny mistrzów Polski juniorów z lat: 1996 i 1997, którzy nie mają szans gry w pierwszoligowej drużynie?

– Będziemy wypożyczać ich do innych klubów, zarówno I-ligowych jak również niższych klas, żeby mogli się odgrywać. Wymagamy jednak solidności ze strony partnerów. Przykładowo musieliśmy odebrać z Wawelu Dariusza Łatkę, który to klub od dłuższego czasu zalegał nam z płatnościami za wypożyczenie piłkarza. Nie zamierzamy pełnić roli filantropów.

Ponadto poszukujemy na terenie całej Polski uzdolnionych piłkarzy 15-16-letnich, których będziemy sprowadzać do Krakowa i szkolić.

W tym roku Wisła ma ogromną szansę na zdobycie po 21-letniej przerwie tytułu mistrza Polski. Jednak nie oznacza to gry w eliminacjach Ligi Mistrzów...

– Decyzję władz UEFA o wykluczeniu nas z rozgrywek na jeden rok przyjęliśmy jako bolesną, ale musimy się z tym pogodzić. Dlatego wprowadziliśmy od wiosennej rundy rozgrywek sporo obostrzeń, żeby nasz stadion stał się całkowicie bezpieczny. Incydent jaki miał miejsce podczas pucharowego spotkania z AC Parma nie może się nigdy powtórzyć. *Rozmawiał: /W.GOR/*



Marzenia Stanisława Ziętkę





Odkąd właściciele Tele-Foniki pojawili się w Wiśle, załwestowali spore pieniądze w drużynę seniorów, często zadawano pytanie – kiedy zainteresują się także drużynami młodzieżowymi. Po ponad roku doszło w końcu do mariażu. O przedstawienie obecnej sytuacji poprosiliśmy Marka Koniecznego, zastępcy kierownika sekcji, a także trenera grup młodzieżowych.

Juniorzy

Cel – praca na rzecz pierwszego zespołu pod skrzydłami Spółki

JUNIORZY WISŁY

– Przede wszystkim musimy zacząć od zmian organizacyjnych, jakie zaszły w drużynach młodzieżowych – mówi Marek Konieczny. – Miesiąc temu oba zespoły juniorów zostały przygarnięte pod skrzydła TS Wisła Kraków Piłka Nożna SSA. Jedynie Szkołka Piłkarska pozostała w strukturach TS Wisła. Właściciele sekcji piłkarskiej zdecydowali się postawić na młodzież. Trudno się im dziwić, bo przecież obecnie przy chęci kupienia jakiegoś ukształtowanego zawodnika, niekoniecznie „gwiazdę”, słyszy się tak wysokie sumy, że ręce opadają. Lepiej samemu wychować zdolnego piłkarza.

Zmieniła się też obsada trenerska juniorskich ekip. Pierwszy zespół, czyli roczniki '80 i '81, prowadzi Jerzy Kowalik, któremu staram się pomagać. Młodszymi, rocznikami '82 i '83, kieruje Marek Kusto. Wśród

kadry szkoleniowej jest także Adam Nawalka, ale jego rola polega na wyszukiwaniu talentów, tak by jeszcze w młodym wieku trafiali do Wisły. Tak więc znów najważniejsze role przypadły byłym zawodnikom Wisły. A przecież trudno o większe autorytety. Dla młodych to wielkie przeżycie, że mogą uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez byłych reprezentantów Polski.

– Rola Adama Nawalki wydaje się być bardzo ciekawa. Czy są już jej widoczne efekty? Pęcznieje lista graczy, którzy są w centrum zainteresowań Wisły?

– Oczywiście! Mało tego, „Białą Gwiazdę” zasilila już aż dziewiątka zdolnych juniorów! Są to: Paweł i Piotr Brozkowie z Polonii Białogonk. Kielc, Michał Gądek z MPK Mielec, Mateusz Kleszcz (KS Wierna Małogoszcz), Kamil Kuzera (KS No-

winy), Damian Mirończuk (JKP Jelenia Góra), Adrian Mrowiec (Górnik Wałbrzych), Hubert Skrzekowski (Naprzód Jędrzejów) i Paweł Strąk (Alit Ożarów). Na ile były to trafione zakupy okaże się zapewne dopiero za kilka lat.

– Przy tak sporej ilości „nowych twarzy” trzeba chyba popracować nad dobrą atmosferą w zespole? Jedni wskoczą do pierwszego składu, inni trafią na ławkę rezerwowych...

– W związku z tym pojechaliśmy w lutym na obóz do słowackiego Vranova. Oprócz planów szkoleniowych chcieliśmy właśnie, by wszyscy, bo przecież doszli także nowi szkoleniowcy, poznali się jak najlepiej. Myślę, że znakomicie nam się to udało, atmosfera podczas obozu była świetna.

– A jak ocenić możesz okres przygotowawczy, jeśli chodzi o formę juniorów? Teraz chyba zyskają grono kolejnych zainteresowanych ich wynikami?

– Zaczęć może od turniejów halowych, bo tymi możemy się na pewno pochwalić. Juniorzy starsi, jeszcze pod wodzą Wojciecha Stawowego, sięgnęli po halowe mistrzostwo Krakowa, pokonując w finałowej grupie Wawel i Hutnika. Młodszy, których ja prowadziłem, zdobyli Puchar Władysława Stasnego, odpowiednik halowego mistrzostwa Krakowa





w ich grupie wiekowej. Finałowy mecz był bardzo zacięty. Spotkaliśmy się z Hutnikiem. Prowadziliśmy 2-0, by na... 7 sekund przed końcem rywal wyrównał! Dopiero lepiej wykonywane rzuty karne zadecydowały o naszym końcowym triumfie. Zwycięstwa w tych turniejach są o tyle cenniejsze, że brali w nich udział także nowi zawodnicy, którzy bardzo udanie wkomponowali się w drużyny.

Co do przygotowań na wolnym powietrzu, to odbyliśmy szereg sparingów, które rozgrywaliśmy niemal co trzy dni. Myślę, że jesteśmy dobrze przygotowani. 20 marca rusza liga juniorów starszych, młodzi startują nieco później.

- Jakie cele stawiają przed sobą grupy młodzieżowe?

- Przede wszystkim ich szkolenie ma służyć dobru pierwszego zespołu. Muszę przyznać, że w klubie robi się wszystko, by stworzyć juniorom jak najlepsze warunki do rozwijania swych umiejętności. A cele sportowe? Nie ma co ukrywać, że w ostatnich latach wiślacka młodzież liczyła się w krajowej czołówce, zdobywając nawet mistrzostwa Polski. Na pewno chcemy podtrzymać passę. Celem starszych będzie wygrana w Lidze Międzyokręgowej, późniejszy awans do finałów Mistrzostw Polski. Natomiast młodzi najpierw będą walczyć o zwycięstwo w Krakowie, by potem zmagać się o start w Spartakiadzie

Młodzieży, najważniejszym turnieju tej kategorii wiekowej.

- Sprowadzacie do Krakowa młodych piłkarzy, a co z ich nauką?

- Muszę zaznaczyć, iż w klubie zdajemy sobie sprawę, że nauka dla tych chłopców musi być najważniejsza! Dlatego blisko współpracujemy m.in. ze Szkołą Mistrzostwa Sportowego w Krakowie, gdzie uczęszcza spora grupa naszych graczy. Pomagamy też innym, którzy nie należą do SMS-u. Żeby współpraca z młodzieżą układała się dobrze trzeba zadbać o wiele szczegółów, stworzyć dobrą atmosferę. Wierzę, że nam się to udaje i drużyna seniorów będzie miała porządne zaplecze w postaci zespołów juniorów.

P. WASZKOWSKI

**Komunikat organizacyjny Klubu Kibica TS „Wisła”
dotyczący wyjazdu kibiców na mecze do Poznania i Warszawy**

Poznań 3.04.1999 (sobota) godz. 20.00

Wyjazd w dniu meczu w godzinach popołudniowych, cena biletu w obie strony wynosi tylko 25,00 PLN!!! Nieprzekraczalny termin wpłat do dnia 1.04.1999 (czwartek). Początek wpłat na Lecha od wtorku 16.03. Warszawa 30.04.1999 (piątek) godz. 19.00. Wyjazd w dniu meczu w godzinach popołudniowych, cena biletu w obie strony wynosi tylko 15,00 PLN!!! Nieprzekra-

czalny termin wpłat do dnia 27.04.1999 (środa). Wpłaty przyjmować będzie firma KIM-SAR-Sport, mająca swoją siedzibę w Hali Wisły przy ulicy Reymonta 22. Są to dla nas kibiców dwa prestiżowe wyjazdy, na których nie może nas zabraknąć. Nie bądźmy gorsi od Legii, której kibice w wielkiej ilości przyjechali do Krakowa. To my przecież idziemy na mistrza!!!





Garstka bezdomna, garstka pogorzalców, ale wierząca w swój znak - oto krakowska „Wisła”



Podpisanie traktatów pokojowych przez „wygrane” mocarstwa europejskie daje Polsce odzyskanie upragnionej niepodległości. Pozwala to działaczom, sportowcom – piłkarzom na powrót w domowe pielesze. Powoli odradza się życie sportowe Krakowa.

Powracający z frontu „Wisłacy” wspólnie z kpt. WP – Henrykiem Reymanem reaktywują ponownie drużynę piłkarską, która w pierwszym swoim meczu, rozegranym na wyjeździe 14 sierpnia 1918, pokonuje „Czarnych” Jasło 4:0.

Ponowną działalność rozpoczyna także Zarząd Towarzystwa na którego czele staje prezes Józef Szkolnikowski. W jego skład wchodzi również: prof. dr Jan Weysenhoff, Stanisław Adamski, Kaliciński, Konkowicz, Pażucha, Bukowski, Marian Kopec (kierownik sekcji piłki nożnej).

10 listopada 1918 dochodzi do kolejnego piłkarskiego zmagania. „Wisła” mierzy się się z „Cracovią” i wygrywa 1:0. W tym miejscu należy przypomnieć, że ostatnio wygrała ona z tym zespołem w 1909 roku.

Dobrym wynikiem dla „Wisły” – 3:0, kończy się też jej spotkanie z LKS „Pogoń” Lwów.

W 1919 roku Zarząd TS „Wisła” Kraków rozpoczyna kolejną batalię o pozyskanie zarówno terenu na własne boisko piłkarskie, jak też zgody na budowę stadionu z trybunami i zapleczem dla działalności klubowej. Starania te przynoszą efekt i „Wisła” otrzymuje plac na terenie toru wyścigowego znajdującego się za Parkiem Gier i Zabaw im. dra Henryka Jordana. Obecnie w tym miejscu znajdują się jeszcze kasy biletowe – wejścia od strony Błoni i ul. 3 Maja oraz tor gokar-



towy i plac nauki jazdy.

Na czele „Komitetu” zajmującego się budową staje prezes – mjr WP Józef Szkolnikowski. Pracami i nadzorem przy robotach ziemnych i ciesielskich, przy budowie nowej trybuny na 2500 miejsc siedzących, zarządza zasłużony wiceprezes Towarzystwa Franciszek Wojaś.

Działania te przynoszą spory efekt propagandowy, gdyż do „Wisły” zaczyna gnać się młodzież, chcąc uprawiać czynnie sport w licznych jej sekcjach, jak też kibice i sympatycy systematycznie powiększający szeregi Towarzystwa.

Rok 1920 przynosi stabilizację życia sportowego w Polsce, chociaż pomruki I wojny światowej wciąż słychać wokół. Do tego dochodzą konflikty z Ukrainą i Czechami, oraz niepokoje na Śląsku.

Pomimo tych wszystkich wydarzeń, które nakazują mieć się na baczności, dochodzi w lutym tego roku do spotkania przedstawicieli 13 klubów sportowych (w tym także TS „Wisła”) i utworzenia związku KZOPN. Inicjuje on rozgrywki na szczeblu okręgowym w Najwyższej Klasie „A” oraz „B” i „C”. „Wisła” zajmuje w tych rozgrywkach drugie miejsce za KS „Cracovia” zdobywając w sześciu spotkaniach 7 punktów przy stosunku goli 13:5.

Wcześniejsze niepokoje i wąśnie o sporne tereny powodują wkroczenie na teren Polski wielkiej armii bolszewickiej co jest przyczyną po raz kolejny zamarcia życia sportowego.





Po zawartym pokoju w Rydze, rok 1921 przynosi kolejne unormowanie życia sportowego w Polsce. Pozwala to na uroczyste przeprowadzenie obchodów 15-lecia działalności TS „Wisła” Kraków. Liczne depesze i wypełnione po brzegi przez kibiców i sympatyków biorących udział w uroczystości trybuny budowanego obiektu sportowego, potwierdzają popularność „Białej Gwiazdy” wśród mieszkańców Krakowa. W ramach tych uroczystości odbywa się turniej piłkarski w którym biorą udział najstarsze drużyny w Polsce. Są to: I LKS „Czarni” Lwów (rok założenia – 1903), KS „Cracovia” (1906). „Wisła” w tych rozgrywkach wygrywa z „Czarnymi” 3:0, a remisuje z „Cracovią” 1:1.

Kolejne rozgrywki o Mistrzostwo Okręgu KZOPN w Klasie „A” kończą się dla „Wisły” uzyskaniem trzeciego miejsca. W sześciu meczach uzyskuje 5 punktów (8:15 zdobytych goli).

To samo miejsce zdobywa również w Klasie „B”.

Poprawia swoją lokatę „Wisła” dopiero w 1922 roku awansując w Klasie „A” na drugie miejsce. Wtedy też odnotowuje się udane wstępy zawodników „Białej

Gwiazdy” w meczach reprezentacji Krakowa o puchar ufundowany przez prezesa LZOPN, prof. Ludwika Zeleńskiego, z reprezentacją Lwowa.

8 kwietnia 1922, po rannej mszy w kościele oo.Kapucynów z udziałem

„wiślackiej braci” i zaproszonych gości, wszyscy udają się na stadion, gdzie następuje poświęcenie oraz uroczyste przecięcie wstęgi nowego obiektu sportowego.

W inauguracyjnym meczu „Wisła” spotyka się z LKS „Pogoń” Lwów wygrywając 4:2.

Do dzisiaj, starsi kibice z leżką w oku

wyrażają się z uznaniem o nie istniejącym już obiekcie sportowym. My natomiast możemy jedynie podziwiać go na zachowanych, archiwalnych zdjęciach.

I wreszcie nadchodzą lepsze czasy dla „Wisły” – jej piłkarzy, działaczy i sympatyków. Zdobywa ona w 1923 roku Mistrzostwo Okręgu Klasy „A” i bierze udział w finałowych rozgrywkach o Mistrzostwo Polski mierząc się z LKS „Pogoń” Lwów. O zaciętości zmagani świadczy fakt, iż dopiero trzecie spotkanie na neutralnym boisku („Arykole” w Warszawie) przynosi zwycięstwo „Pogoni” 2:1. Warto zaznaczyć, że zwycięskiego gola dla te-

Tow. Sportowe „WISŁA” w Krakowie.

Trybuna *Karada T.S. Wisła* L. p 39/25

Karta wolnego wstępu.

dla *W. Pana Szczęsnego Kilińskiego*

na imprezy sportowe na boisku T. S. „Wisła”.

Ważna do dnia 31 grudnia 1925.

Wzrost: *170 cm* Za Zasad:  Prezes: *Ludwik Zeleński*

Towarzystwo sportowe „WISŁA” w Krakowie

KARTA UCZESTNICZWA

dla *J. W. P. Kiliński Szczęsny*
upoważniająca do wolnego wstępu na całą uroczystość z okazji Jubileuszu 15-lecia swego istnienia.

Kraków, w październiku 1921.

Za Komitet i Wydział T. S. „Wisła”
MARJAN KOPEĆ kap. JÓZEF SZKOLNIKOWSKI
sekretarz prezes





go zespołu strzelił Józef Garbień w 118 minucie gry. „Wisła” w tym spotkaniu wystąpiła w składzie: Wiśniewski, Mariewicz, Kaczor, Stopa, Krupa, Wójcik, Sliwa, Majcherczyk, Adamek, Danz, H. Reyman, Kowalski, Balcer.

Okres ten to hegemonia lwowskiej „Pogoni”. W kolejnych latach 1922–26 zdobywa ona Mistrzostwa Polski w piłce nożnej. Wyjątek stanowi tu rok 1924, kiedy to rozgrywki o MP zawieszono, aby reprezentacja naszego kraju mogła dobrze przygotować się do występu w Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu. W przygotowaniach tych uczestniczyli także zawodnicy „Białej Gwiazdy” – Henryk Reyman, Jan Reyman, Zdzisław Styczeń, Mieczysław Wiśniewski.

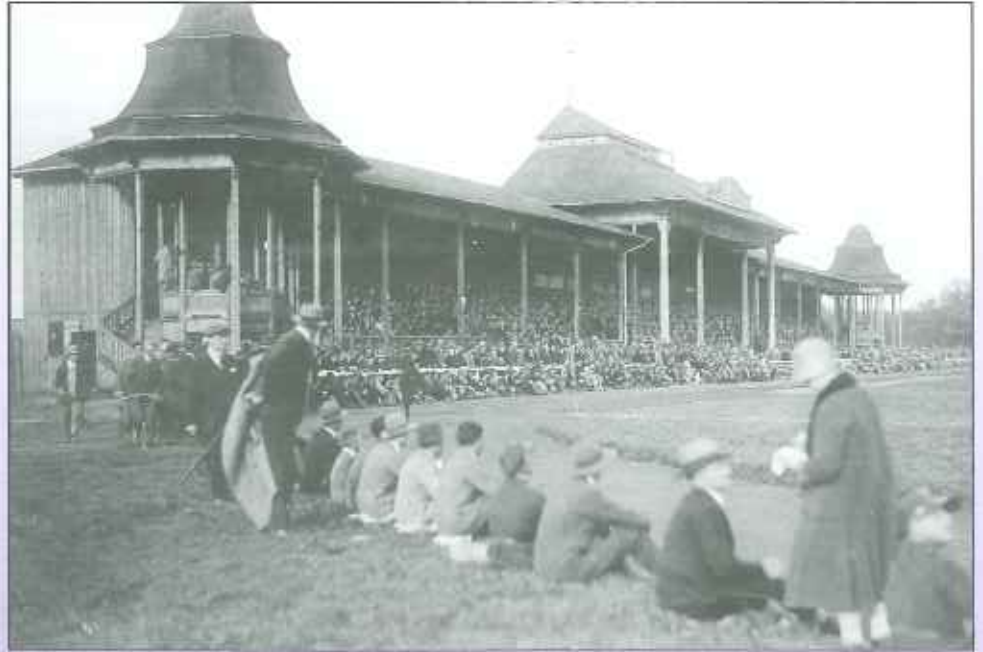
KZOPN natomiast przeprowadził w tym czasie swoje rozgrywki o Mistrzostwo Okręgu Klasy „A”. „Wisła”, która w dziesięciu meczach uzyskała 16 pkt. (37:8 goli) zdobyła pierwsze miejsce wyprzedzając takie zespoły, jak: „Jutrzenka”, „Cracovia”, „Wawel” i „Olśza” z Krakowa oraz BBSV z Bielska.

Obiekt sportowy „Wisły” cieszy się coraz większą popularnością, odwiedzany przez różne znakomitości. W niedzielę, 16 listopada 1924 roku, na mecz „Wisły” z „Pogonią” Lwów (2:3) przybył Marszałek Józef Piłsudski.

Rcorganizacja systemu rozgrywek o MP w 1925 roku przynosi „Wisłom” ponowne Mistrzostwo Okręgu i Mistrzostwo Grupy I. Finał dla „Wisły” jest jednak niepomysłny i w ostateczności zajmuje ona trzecie miejsce.

W niedzielę, 19 lipca 1925, na pięknym stadionie „Wisły” zostaje rozegrany pierwszy międzypaństwowy mecz. W obecności 8000 widzów Polska przegrywa z Węgrami 0:2.

W świecie piłkarskim zaczyna dochodzić do nieporozumień, gdyż sys-



tem rozgrywek prowadzony do tej pory jest nieadekwatny do siły poszczególnych okręgów – daje się zauważyć znaczną przewagę Krakowa i Lwowa nad drużynami z północnej i środkowej Polski.

„Wisła” w tym czasie ponownie odpada z rozgrywek o MP, ale bierze udział w pierwszej edycji Pucharu Polski w sezonie 1925/26. Grając na swoim stadionie, 5 września 1926, pokonuje w finale „Spartę” Lwów 2:1 i zdobywa w ten sposób puchar ufundowany przez PZPN. O zaciętości tego meczu świadczy fakt, że zwycięskiego gola zdobywa kapitan „Wisły” – Henryk Reyman na kilkanaście minut przed gwizdkiem sędziego Rutkowskiego kończącego mecz. Barwy „Wisły” w tym meczu reprezentowali: Ketz, Pychowski, Wójcik, Kotlareczyk, Adamek, Gulck, H. Reyman, Balcer, Kowalski, Kaczor, Gieras.

Oprócz poślóckiej fotografii zachował się do dnia dzisiejszego obraz olejny przedstawiający naturalnej wielkości

drużynę „Wisły” – pierwszego zdobywcę Pucharu Polski. Autorem tego dzieła jest czeski artysta Vlastimil Hofman – długoletni i oddany sympatyk „Białej Gwiazdy”. W młodości studiował w Krakowie. Zauroczony nie tylko samym miastem, ale także drużyną i sportowcami „Wisły”, pozostał na stałe w Polsce. Przed meczem finałowym PP obiecał piłkarzom na jednym płótnie namalować całą drużynę w naturalnej wielkości. Słowa dotrzymał i tym sposobem powstała unikalna pamiątka – dokument, który przez długie lata wisiał w holi hali „Wisły”. W latach osiemdziesiątych przeniesiono obraz do Muzeum Sportu przy stadionie „Skrzy” w Warszawie. Długoletnia współpraca i przyjaźń owocowała wieloma portretami piłkarzy „Wisły”, jak też obrazami o tematyce sportowej. Jedną z ciekawszych prac jest „Dyskobol” do której pozował wszechstronnie uzdolniony Mieczysław Balcer – piłkarz, lekkoatleta, mistrz Polski w dziesięcioboju.



PRZESŁUCHIWANY
GRZEGORZ KALICIAK



Wzrost i waga: 193/88
Data i miejsce urodzenia:
10.03.1975 Kędzierzyn-Koźle

Rodzina:

Żona Aneta, córka Roksana (4 lata)

Rodzeństwo:

Dwie starsze siostry – Anna i Beata

Zwierzęta: pies

Samochód: VW Passat

- **Kluby, w jakich dotychczas grałeś:** Pierwszym był Chemik w rodzinnym Kędzierzynie-Koźlu. W 1992 roku przeszedłem do Wisły, debiutując w ekstraklasie we wrześniu w wygranym 5-0 spotkaniu ze Śląskiem Wrocław. Ale na pierwszego gola czekałem całe dwa lata, strzeliłem go już w II lidze Lechii. Z Wisły trafiłem do Belgijskiego Saint-Truiden VV, a w trakcie minionego sezonu wróciłem do Krakowa.
- **Mieszkanie:** Na razie wynajmujemy, ale liczę, iż jeszcze w tym roku przeniesiemy się już do własnego.
- **Pseudonim:** Kali.
- **Ulubione miejsce w Krakowie:** Hmm..., to nie jest łatwe pytanie. Wiele jest fajnych miejsc, ale i tak niemal każdą wędrowkę po centrum zaczyna się od Rynku Głównego.
- **Wspomnienia z dzieciństwa:** Nie pamiętam... A tak poważnie, to niemal wszystko było związane z piłką. Nie wiem, jak to robiłem, ale gdzie się nie ruszyłem, tam zawsze była.
- **Największy wynalazek ludzkości:** Gdybym już musiał wybrać jeden konkretny, to chyba postawiłbym na telefon.
- **Najlepszy piłkarz z jakim grałeś w drużynie:** Nie lubię wystawiać takich indywidualnych ocen. Powiem tylko, że w samej Wiśle przewinęło się kilku świetnych zawodników.
- **Najlepszy piłkarz przeciwko jakiemu grałeś:** Nie wiem, żaden nie wrył mi się aż tak w pamięć.
- **Ulubiony film:** Lubię oglądać filmy i staram się je śledzić na bieżąco, jednak na wideo, bo na kino brakuje czasu.

- **Muzyka:** Słucham wszystkiego, jak leci. Ktoś konkretny? No może częściej od innych wykonawców słucham U2 i The Police.
- **Ulubiona potrawa i napój:** Co do napojów, to nie mam problemów – piwo. Jeśli chodzi o jedzenie, to gustuję w kuchni domowej.
- **Do czego oprócz piłki masz talent:** Do leniuchowania...
- **Marzenie:** Najbliższe, to zdobycie mistrzostwa Polski z Wisłą, a potem kontynuacja sukcesów przez kolejne lata. Mam kontrakt ważny do 2003 roku, a przecież w tym okresie można dużo zdziałać.
- **Czy żalujesz wyjazdu do Belgii:** Oczywiście, że nie! Nowe miejsce pracy, nowi ludzie, inna kultura, to przecież spory bagaż doświadczeń. Owszem, żal było pozostawiać w Wiśle chłopaków, wśród których czułem się świetnie, panowała znakomita atmosfera. Ale tyle mitów krążyło na temat mojego odejścia, że już nawet nie chcę do tego wracać. Było, minęło,

- najważniejsze, że znów gram w Wiśle.
 - **Do kogo masz słabość:** Do córki. Może zrobić ze mną niemal wszystko, nie potrafię jej odmówić niczego. Zresztą staram się rodzinie poświęcać każdą wolną chwilę.
 - **Kogo podziwiasz:** Żonę, za to, że wytrzymuje ze mną. Nie łatwo być żoną piłkarza, bo znikamy z domów dość często. Teraz jest akurat przyjemniejszy okres, gdy gra liga, ale w przerwach między rundami większość czasu spędzamy na obozach. To na barkach Anety spoczywa ciężar wychowywania Roksany.
 - **Czym dla ciebie jest piłka:** Wszystkim.
 - **Gdybyś nie był piłkarzem, to byłbyś...:** Dopiero wtedy bym się zastanawiał. Teraz nie mogę sobie wyobrazić czegoś takiego. Całe życie podporządkowane było piłce, od najmłodszych lat pragnąłem zostać piłkarzem. I cieszę się, że plany nadal się nie zmieniły...
- Przesłuchiwał: PAWEŁ WASZKOWSKI*





GRZEGORZ KALICIAK



KIMSAR

sport

wyłączny dystrybutor* pamiątek
TS Wisła Piłka Nożna S.S.A.

- upusty cenowe
- odroczone terminy płatności
- dla stałych odbiorców wyłączośc regionalna
- w ofercie również pamiątki takich klubów jak: GKS Katowice, Górnik Zabrze, Ruch Chorzów

* na województwo Małopolskie i Podkarpackie

w ofercie również sprzęt sportowy renomowanych firm

KIMSAR SPORT S.C. Kraków ul. Reymonta 22
tel. 012-638 07 11, 638 18 00, 0602 670 525





Przedstawiamy najbliższych rywali

(Uwaga! Dane statystyczne podajemy na dzień 19.03.99)



20.03

Wisła Kraków – Stomil Olsztyn

Drużyna Stomilu zajmuje obecnie 14. pozycję i walczy o utrzymanie się w lidze.

Rundę wiosenną olsztynianie rozpoczęli od szczęśliwego zwycięstwa z GKS Katowice na własnym boisku 2-1. Później było jednak już gorzej: minimalna porażka z Legią w Warszawie (0-1) i kolejna przegrana, tym razem u siebie 0-2 z Belchatowem. W Krakowie Stomil skazuje się na pożarcie, ale kto wie? Różne „cuda” w naszej lidze się zdarzają. Drużyny walczące o utrzymanie nie raz pokazały, że wznieść się mogą na wyżyny. Obecnie w składzie Stomilu nie gra zbyt wiele gwiazd. Wyróżniający się zawodnicy to bramkarz Bako, obrońca Jurkowski, pomocnicy Preiksaitis i Chańko.

Trenerem olsztynian jest Romuald Szukielowicz.

W ostatnich trzech meczach:
punkty bramki poz. w lidze ilość pkt.

3 2-4 14 17



04.04

Lech Poznań – Wisła Kraków

Ten mecz zapowiada się szlagierowo. Chyba największe wydarzenie rundy wiosennej. Wicelider tabeli zweryfikuje kandydata do tytułu mistrzowskiego. Przed rozpoczęciem rundy rewanżowej wydawało się, że poznaniacy spuszcza z tonu. Przejście Reissa do Herthy Berlin miało osłabić siłę ataku Lechitów. Nic bardziej mylnego. Zurawski i Maćkiewicz radzą sobie doskonale. Silnym punktem drużyny jest też bramkarz Kokoszaneck, pewnie gra druga linia. Lech walczy o Ligę Mistrzów (w cw. zastępstwie Wisły) i może mu się to udać.

W ostatnich trzech meczach:
punkty bramki poz. w lidze ilość pkt.

7 4-1 2 37



11.04

Wisła Kraków – Ruch Radzionków

Jesienią Radzionków był pierwszym zespołem, który powstrzymał krakowską Wisłę. Remis 1-1 był dużym sukcesem śląskiego beniaminka. Choć... po pokonaniu Widzewa 5-0 i ŁKS-u 4-0 można było spodziewać się niespodzianki. Radzionkowie radzą sobie w lidze całkiem nieźle, a główną postacią jest 38 letni Marian Janoszka, popularny „Ecik”. Trener Płatek ma niezły skład z silnymi punktami w osobach Dariusza Kłytty,

Grzegorza Bonka, Wojciecha Myszora. W Krakowie zapowiada się interesujące widowisko. Radzionkowie na wyjazdach grają bez kompleksów i nie tylko się bronią. Wiosna nie zaczęła się dla nich najlepiej – w trzech meczach tylko jeden punkt. Czyżby to wszystko na co stać beniaminka?

W ostatnich trzech meczach:
punkty bramki poz. w lidze ilość pkt.

1 1-3 7 23



18.04

Amica Wronki – Wisła Kraków

Amica jest zawsze groźna, szczególnie na własnym boisku. Zeszłoroczny triumfator Pucharu Polski w tym roku chciałby powtórzyć zeszłoroczny sukces, gdyż w lidze szans na czołowe miejsca już chyba nie ma. Zespół waleczny, stabilny finansowo, z niezłym składem wzmocnionym na wiosnę Pawłem Pęczakiem z katowickiego ŁKS-u.

Trener Mieczysław Broniszewski chyba nie jest zadowolony z pierwszych trzech wyników rundy rewanżowej, ale chyba wszyscy we Wronkach stawiają na Puchar Polski.

W ostatnich trzech meczach:
punkty bramki poz. w lidze ilość pkt.

3 1-5 8 23

NAJBLIŻSI RYWALE





RUCH CHORZÓW



Dziś kolej na drugi, najbardziej utytułowany klub polski – chorzowski Ruch.

Klub powstał w 1920 roku. Historyczne, pierwsze spotkanie piłkarze Ruchu rozegrali 3 maja 1920 roku z drużyną Orzeł Józefowiec wygrywając 3-1. W 1922 roku, jako pierwszy śląski klub, Ruch wystąpił w finałach trzeciej edycji mistrzostw Polski zajmując 7 miejsce. Pierwszy tytuł mistrza Polski „Niebiescy” wywalczyli w 1933 roku i przez najbliższe 4 lata nie oddali tronu. Jeszcze raz przed wojną w 1938 roku, Ruch sięgnął po tytuł. Po wojnie chorzowska drużyna tytuł zdobywała jeszcze 9-krotnie w latach: 1951, 1952, 1953, 1960, 1968, 1974, 1975, 1979, 1989. Tylko raz w 1987 roku chorzowianie na rok opuścili szereg pierwszoligowców. Dwukrotnie zdobywali Puchar Polski w 1951 i 1974 roku, czterokrotnie grali w finale Pucharu Polski. W europejskich Pucharach Ruch nie może pościć się takimi sukcesami, jak choćby Górnik czy Legia. Dwukrotnie był w ćwierćfinałach: w 1974 w ćwierćfinale Pucharu UEFA Ruch odpadł po heroicznych bojach z Feyenordem Rotterdam (1-1 w Chorzowie i 1-3 po dogrywce w Rotterdamie, rok później w Pucharze Mistrzów Krajowych znów w ćwierćfinale Ruch walczył z francuskim St. Etienne i była to największa zmarnowana szansa awansu do półfinału. Po 63. minutach po strzałach Maszczyka Benigera i Buli Ruch prowadził 3-0. Niestety, Francuzi, mimo szalonego dopingu 40. tysięcy ludzi (!!!) zdobyli dwie bramki. W rewanżu pewnie pokonali



chorzowian 2-0 i to oni znaleźli się w półfinale. W tym czasie Ruch postrzegany był jako jedna z najlepszych drużyn klubowych w Europie. Nie są to czołe słowa, ale opinie ówczesnej piłkarskiej prasy całej Europy. Przypomnijmy jeszcze nazwiska największych piłkarzy grających w biało-niebieskich barwach: Teodor Peterek, Ernest Wilimowski, Gerard Cieślik, Bronisław Bula, Jan Beniger, Joachim Marx, Zygmunt Maszczyk, Gerard Wodarz, Albin Wira, Andrzej Buncol, Jerzy Wyrobek, czy współcześni: Krzysztof Warzycha, Mariusz Śrutwa, Mirosław Bąk, Jacek Bednarz. Należy tu wspomnieć jeszcze o zeszłorocznym sukcesie Ruchu, który doszedł aż do finału Pucharu Intertoto ulegając w nim włoskiej Bolonii.

Najwięcej meczy w barwach Ruchu

1. Antoni Nieroba - 401
2. Bronisław Bula - 399
3. Zygmunt Maszczyk - 375
4. Eugeniusz Faber - 333
5. Jerzy Wyrobek - 326

Najwięcej bramek dla Ruchu

1. Gerard Cieślik - 177
2. Teodor Peterek - 156
3. Eugeniusz Faber - 131
4. Ernest Wilimowski - 112
5. Bronisław Bula - 110



Bilans meczów Ruch - Wisła w ekstraklasie w latach 1927 - 1998

Ilość meczów	Zwyc. Ruchu	Remisy	Zwyc. Wisły	Stosunek bramek
115	50	29	36	168 - 157 dla Ruchu

Bilans meczów Ruch - Wisła w Pucharze Polski

Ilość meczów	Zwyc. Ruchu	Remisy	Zwyc. Wisły	Stosunek bramek
6	3	0	3	7 - 4 dla Ruchu





Postanowiliśmy zabawić się wzorem Totalizatora Sportowego w wytypowanie wyników najbliższych trzech kolejek. Dane do tego zestawienia zbieraliśmy 12 marca, czyli na dzień przed 18 kolejką. Za każdy trafiony wynik uczestnikom zabawy przyznamy jeden punkt, co trzy kolejki zmienimy osoby typujące. Na zakończenie sezonu podliczymy i tym, którzy wykażą się najlepszym „nosem” przyznamy nagrody. Jako pierwsi typowali: Dyrektor Klubu Krzysztof Kowal, Mecenas Zdzisław Rosiek, Redaktor Jacek Adamczyk, oraz piłkarze: Artur Sarnat i Radosław Kałużny.

KOWAL ROŚIEK ADAMCZYK SARNAT KAŁUŻNY

18. kolejka 13-14 marca

Radzionków – Katowice	0-0	2-1	1-1	0-1	1-1
Odra – ŁKS-Ptak	2-1	2-1	2-1	1-1	2-1
Polonia – Ruch	1-1	3-0	2-0	2-1	1-0
Pogoń – Górnik	1-0	0-0	0-1	0-0	2-1
Widzew – Amica	2-0	2-0	3-1	3-1	2-0
Lech – Legia	0-0	1-1	2-1	0-2	1-3
Stomil – Bełchatów	2-0	3-0	0-0	1-0	0-0
Zagłębie – Wisła	0-3	1-3	0-1	0-3	0-2

19. kolejka 20 marca

Górnik – Odra	1-1	1-1	2-0	2-1	1-1
Ruch – Zagłębie	2-1	0-0	1-0	1-1	2-0
Katowice – Amica	1-0	0-1	1-1	2-2	1-0
Legia – Radzionków	2-0	2-0	2-0	2-1	3-1
Bełchatów – Lech	1-1	0-1	0-2	0-1	1-1
ŁKS-Ptak – Polonia	1-1	0-2	2-2	1-0	2-0
Wisła – Stomil	4-0	2-0	3-0	2-0	3-0
Pogoń – Widzew	1-0	1-1	1-2	1-2	2-1

20. kolejka 4 kwietnia

Odra – Pogoń	2-1	3-1	2-0	2-0	1-0
Radzionków – Bełchatów	1-0	3-1	3-1	3-2	1-2
Polonia – Górnik	0-1	2-1	1-1	1-0	1-1
Stomil – Ruch	0-1	2-0	2-1	2-2	1-0
Widzew – Katowice	2-0	4-0	3-0	1-0	2-0
Amica – Legia	1-2	2-1	0-0	2-2	1-0
Lech – Wisła	1-3	0-3	1-1	1-3	1-2
Zagłębie – ŁKS-Ptak	1-1	2-0	2-1	0-0	2-1



adidas[®]
EQUIPMENT





ZBIERAJ AUTOGRAFY

Kazimierz
Węgrzyn



Ryszard
Czerwiec



Grzegorz
Niciński



Olgierd
Moskalewicz



WYTNIJ I ZBIERAJ AUTOGRAFY SWOICH ULUBIĘNCÓW



Droga do pierwszego tytułu

1.	03.04	W	Jutrzenka	4:2 (2:0)	Danzigier	-2	Czulak ?, Adamek ?, ?k, H. Reyman
2.	10.04	D	Ruch	2:0 (1:0)	Niedźwirski	-2	H. Reyman 7, Balcer 80 *boisko Jutrzenki
3.	17.04	W	Klub Turystów	1:5 (1:1)	R.Brzeziński	-4	Balcer 10
4.	18.04	W	Legia	4:1(3:1)	Hanke	-2	Czulak 18 ?, Adamek 28, 38, Wójcik 65
5.	24.04	D	Hasmonea	3:1(1:1)	A. Kowalski	-3	Adamck 18k, 55k, Balcer 73
6.	03.05	W	Polonia W-wa	1:2 (0:0)	Niedźwirski	-5	H. Reyman 10w
7.	08.05	D	Czarni Lwów	4:0 (1:0)	Danzigier	-4	H. Reyman 21, J. Reyman 48, Adamek 76g, Czulak 78
8.	15.05	W	LKS	0:0	Przeworski	+3	
9.	22.05	D	Warta	4:1 (3:0)	Hanke	+3	Czulak 18g, 19, 83, H. Reyman 39
10.	29.05	D	LFC	3:0 (1:0)	Hanke	-5	Adamek 34, H. Reyman 67, Balcer 86
11.	16.06	W	Warszawianka	2:0 (2:0)	Hanke	-3	H. Reyman 35, 39
12.	19.06	W	TKS Toruń	7:2 (5:1)	Niedźwirski	-1	H. Reyman (3), Kotlarczyk (2), Balcer, Adamek
13.	26.06	W	Pogoń Lwów	1:4 (1:1)	Danzigier	-7	J. Reyman 18g
14.	24.07	W	Czarni Lwów	3:2 (2:1)	Piotrowski	-2	J. Kotlarczyk 8, 37, H. Reyman 75
15.	31.07	D	Warszawianka	8:2 (4:0)	Rosenfeld	-2	H. Reyman 17, 37, 47, 56, 58, Adamek 28k, J.Kotlarczyk 36, 62
16.	07.08	D	Jutrzenka	7:2 (2:0)	Niedźwirski	-2	Adamck 4, H. Reyman 21, 72, 83, J. Reyman 48, 49, Balcer 90r
17.	14.08	W	Warta	2:3 (1:3)	Hanke	+3	Bajorek 24, Balcer 53
18.	21.08	D	Legia	1:0 (1:0)	Niedźwirski	-3	H. Reyman 23
19.	28.08	W	Ruch	4:0 (3:0)	Hanke	-6	H. Reyman 12, 28w, Adamek 38, Balcer 53, * boisko LFC K-ce
20.	04.09	D	LKS	3:1 (1:0)	Przeworski	-4	H. Reyman 22k, Adamek 56k, Czulak, Balcer (2)
21.	11.09	D	TKS Toruń	15:0 (7:0)	Niedźwirski	+1	J. Reyman (3), Adamck (3), H. Reyman (6), Czulak, Balcer (2)
22.	18.09	D	Klub Turystów	5:1 (2:0)	L. Dudryk	-2	Czulak 4, 20, 62, H.Reyman 68, Balcer 83
23.	25.09	W	LFC	2:0 (0:0)	Hanke	-15	Czulak 55, H.Reyman 60 *przerwany po 73 minutach
24.	02.10	D	Polonia W-wa	7:1 (3:1)	Niedźwirski	+3	Balcer 16, 74, Czulak 20, H. Reyman 30, 52, 61k, 62
25.	09.10	D	Pogoń Lwów	0:2 (0:0)	Hanke	-6	
26.	16.10	W	Hasmonea	2:2 (1:1)	Przeworski	-3	H. Reyman 12 w, Czulak 86

Ligowi strzelcy Wisły

1927 - H. Reyman 37, Adamek 16, Czulak 14, Balcer 13, J. Reyman 7, J. Kotlarczyk 6, Bajorek i Wójcik 1

Zdobycie tytułu na chwałę...Partii!

W 1948 roku o mistrzostwie Polski miał zdecydować dodatkowy mecz pomiędzy Wisłą i Cracovią. Na dodatkowy mecz PZPN wyznaczył boisko neutralne Garbarni i ustalił termin na 5 grudnia 1948. Dochód z tego meczu przeznaczono na... budowę „wspólnego domu partyjnego” – trzeba przypomnieć, że w tym czasie odbywał się kongres zjednoczeniowy PPS i PPR w następstwie czego powstała PZPR. Gwoli ścisłości należy dodać, że Wisła swoje trzecie podejście do mistrzowskiego tytułu zakończyła porażką 1-2, a jedyną bramkę dla Wisły zdobył Legutko. Na pocieszenie pozostał tytuł króla strzelców ligi, wywalczony przez Józefa Kohuta (31 goli).

Jubileusz

W 1956 roku główne uroczystości obchodów 50-lecia klubu wyznaczono na dzień 30 września. Wisła rozegrała mecz z Dynamo Moskwa, którego barwy bronili tacy piłkarze jak Jaszin, Mamiczow czy Ilijin. W pierwszej połowie Wisłacy grali dość bojaźliwie, ale po przerwie, gdy Wiesław Gamaj pokonał Jaszina, ten zszedł natychmiast z obawy przed następnym golcem, którego Gamaj strzelił tym razem Bielajewowi. Tydzień później Wisła rozegrała drugi mecz jubileuszu tym razem z brazylijskim AFC Belo Horizonte. Grę rozpo-

czeto białutką efektowną piłką przywiezioną przez gości. Szybko okazało się, że brazylijska piłka jest o wiele lepsza niż tradycyjne „węgielki” używane w Polsce. Po dziesięciu minutach nieporadnej gry ze strony wiślaków do piłki na aucie podbiegł „Messu” Gracz i podał ją zawodnikowi wrzucającemu futbolówkę zza linii bożniej boiska. Nastąpił wrzut, a zaraz potem gwizdek sędziego gdyż... z piłki uszło powietrze. Grę wznowiono już naszą polską piłką. W ostatniej minucie meczu sędzia poddyktował karny dla Wisły, który na bramkę zamienił Marian Machowski. Po meczu okazało się, że autorem incydentu z białą piłką był Mieczysław Gracz. Wiedział, że przyzwyczajeni do swej futbolówki Brazylijczycy mają atut nie do pobicia – przekłuł ją szpilką od wiślackiej odznaki, którą zawsze nosił w klapie marynarki.

30 lat temu

Do rundy wiosennej Wisła przystąpiła zajmując 4 miejsce, co było lokatą niawatpliwie wysoką. W lutym zdecydowano się na zmianę trenera pierwszej drużyny. „Messu” Gracza zastąpił węgierski trener Gyula Telleky. Marcowe mecze nie wypadły zbyt imponująco: 0-1 z Zagłęciem w Sosnowcu, 2-2 z Pogoń w Krakowie, 0-1 z Odrą w Opolu i na koniec wreszcie zwycięstwo 1-0 z Ruchem u siebie.

20 lat temu

W marcu 1979 Wisła przeżyła chyba największy horror w swej historii. Zeszlony mistrz, zajmujący w lidze odległą 11 pozycję walczył o półfinał PEMK z Malmo FF. Po 2-1 w Krakowie, na 25 minut przed końcem rewanżowego meczu w Szwecji Wisła prowadziła 1-0! Mecz zakończył się zwycięstwem Malmo 4-1!!! Po meczu Lenczyk stwierdził: – To nie Szwedzi wygrali, ale moi zawodnicy przegrali.

Wszyscy byli zszokowani, a niektórzy z kibiców posądzali bramkarza Goneta o... sprzedanie meczu!

10 lat temu

Rundę wiosenną 1989 Wisła rozpoczęła z 11 pozycji. Pierwsze dwa mecze z Jagiellonią i Lechem zakończyła bezbramkowym remisem. Kolejne dwa to porażka w Jastrzębiu 2-4 i klęska w Warszawie z Legią aż 0-4.

5 lat temu

Kłopotów Wisły ciąg dalszy. W tym sezonie nasz klub na „dzień dobry” pozahowany został trzech punktów (podobnie jak Legia, ŁKS i Olimpia) i trudno było się pozbierać. Wiosna zaangażowany został trener Orest Lenczyk, ale start do wiosny nie był imponujący. Na początek 0-5 z TM Pniewy, następnie zwycięstwo 2-0 z Polonią i kolejna porażka 0-1 z Górnikiem w Zabrze.



KiM
computers

autoryzowany dealer

Kraków

ul. Siemiradzkiego 29

tel. (012) 632 18 18

632 21 01

e-mail:

kim@kim.com.pl

<http://www.kim.com.pl>

PUNKTY SPRZEDAŻY:

Gorlice:	IKAR-TEL, ul. 3-Maja 10,	tel./fax (018) 353 70 37,	GSM 0602 187 545
Kraków N. H.:	LEMEX, os. Centrum D2,	tel./fax (012) 425 88 69,	GSM 0602 607 440
Kraków:	SOFTIS, ul. Węgłowa 3,	tel./fax (012) 656 24 43,	GSM 0602 217 393
Kraków:	PULSAR, ul. Karmelicka 30,	tel./fax (012) 633 85 35,	GSM 0602 217 372
Myślenice:	MARTEL, ul. Mickiewicza 1,	tel./fax (012) 274 35 75,	GSM 0604 249 424
Buchacze Beskidzkie:	WEBER GOLD, Rynek 13	tel./fax (033) 874 29 86,	GSM 0604 295 066
Przemysław:	ASTEL ul.Grunwaldzka 13,	tel./fax (016) 670 25 00 wew. 12,	GSM 0602 760 098
Biłgoraj:	DERKOM, Plac Wolności 3	tel./fax (084) 68 66 871	GSM 0602 138 469
N. Sącz:	AMI, ul. Dunajewskiego 7,	tel./fax (018) 444 10 76,	GSM 0602 468 684
Brzesko:	TELEMARK, ul. Głowackiego 41,	tel./fax (014) 686 39 29,	GSM 0604 446 511
Tarnów:	ZICOM, ul. Wałowa 29,	tel./fax (014) 27 26 17,	GSM 0602 703 233
Tarnów:	ZICOM, ul. Dąbrowskiego 10, (Krakchemia)	tel./fax (014) 276 066 w. 136,	GSM 0602 887 824
Rzeszów:	ZICOM, ul. Zygmuntowska 9,	tel./fax (017) 85 380 50,	GSM 0604 295 088
Jasło:	PROFIT, ul. 3 Maja 1,	tel./fax (013) 44 85 672,	GSM 0602 454 020
Krosno:	ELDOM, ul. Kletowska 15,	tel./fax (013) 43 620 34,	GSM 0602 366 016
Mielec:	EURO-COM, al. Niepodległości 3,	tel./fax (017) 788 50 40,	GSM 0602 760 111
Kielce:	CARD SERVICE, ul. Duża 2,	tel./fax (041) 344 97 10,	GSM 0602 235 845
Ostrowiec Św.:	ELEX ul. Zabia 28	tel./fax (047) 652 057	GSM 0604 446 533
Jaworzno:	NOWINFX, ul. Grunwaldzka 164,	tel./fax (035) 163 571,	GSM 0602 217 373
Mikołów:	NOVUM, ul. 1 Maja 5,	tel./fax (032) 226 36 14,	GSM 0602 527 652
Katowice:	MEGA HZ, ul. Słowackiego 39,	tel./fax (032) 253 88 64,	GSM 0602 222194
Katowice:	PROPAGATOR, al. Korfańtego 42	tel./fax (032) 206 28 85,	GSM 0602 222 221
Katowice:	LASERVIEW, al. Korfańtego 2	tel./fax (032) 203 58 81,	GSM 0602 333 333
Pszczyna:	EXTREME, Pl. Targowy 6	tel./fax (032) 210 0100,	GSM 0602 483 688
Zawlercie:	TELPOL, ul. Obrońców Poczty Gdań.20	tel./fax (032) 672 17 12	GSM 0602 221 056
Racibórz:	TOP MK, ul. Nowa 1,	tel./fax (036) 415 74 02,	GSM 0602 389 470
Gliwice:	RTV-SAT-VIDEO-CENTER, ul. Dubois 2,	tel./fax (032) 231 56 65,	GSM 0602 237 240
Lubliniec:	TEL-COM, ul. Mickiewicza 21,	tel./fax (034) 531 309,	GSM 0602 760 120
Częstochowa:	GOLDREGEN Al. N.M.P. 11	tel./fax (034) 361 03 65,	GSM 0602 580 584
Wrocław:	INTEGRAL, ul. Powstańców Śl. 114	tel./fax (071) 732 509,	GSM 0602 302 879

Twoja era

era
historiawisly.pl



WISŁA na żywo w TVN!

Podpisanie umowy z Telewizją TVN stało się faktem (co można było zobaczyć na ekranach telewizorów po raz pierwszy 6 marca). O kilka słów na temat kontraktu poprosiliśmy Dyrektora Krzysztofa Kowala.

– Panie dyrektorze, na jaki czas została zawarta umowa i czego mogą spodziewać się kibice?

– Umowa obowiązuje do końca czerwca 2000 roku. Transmitowane na żywo będą wszystkie mecze ligowe rozgrywane w Krakowie, mecze Pucharu Polski z wyjątkiem meczu finałowego. Jeżeli

chodzi o europejskie Puchary mimo kary jaką na nas nałożono, jest zapis o transmisji meczów rundy wstępnej Ligi Mistrzów oraz meczy Pucharu UEFA.

– Mam przez to rozumieć, że umowa z Canal+ została zerwana? W jaki sposób inne telewizje będą miały możliwość nakręcenia skrótów najważniejszych wydarzeń meczu?

– Z Canal+ nie wiązaliśmy nas żadną umową. W tej chwili dysponentem materiałów ze spotkań krakowskiej Wisły jest TVN. Inne telewizje jeżeli będą zainteresowane fragmentami do odtworzenia np. w wiadomościach sportowych muszą zwrócić się do TVN, a na pewno otrzymają nieodpłatnie materiał z najciekawszych sytuacji meczu.

– Na jaką sumę opiewa kontrakt?

– Nie mogę zdradzić szczegółów finansowych kontraktu. Tajemnica handlowa.

– Czy nie obawia się pan, że transmisje bezpośrednio odciągną widza od stadionu?

– Pewnie, że się obawiamy! Myślę jednak, że jedynie brzydka pogoda, deszcz mogą w dużym stopniu wpłynąć na decyzję obejrzenia meczu w zaciszu domowym. Prawdziwy kibic nigdy nie wybierze oglądania meczu w TV, ale przyjdzie na stadion. Atmosfera, inny, szerszy przegląd sytuacji, emocje, przemawiają na korzyść oglądania meczu na żywo.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję i zapraszam wszystkich kibiców Wisły na stadion.

Pierwszy konkurs rozstrzygnięty

Podczas meczu z Polonią Warszawa zaproponowaliśmy Wam zabawę w statystykę. Nadeszło bardzo dużo odpowiedzi. Wniosek stąd, że konkursy cieszą się dużą popularnością. W każdym dodatku meczowym na ostatniej stronie znajdziecie kolejne ciekawe konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Dzisiaj pierwsi nagrodzeni:

Nagrody – zestawy pamiątek klubowych otrzymują:

Jakub Mazurkiewicz-Modlnica i Aneta Paulina Rutkowska z Wieliczki (Anetko! Dziękujemy za wierszyk, który publikujemy w wersji oryginalnej).

Nagrody prześlemy pocztą. Gratulujemy!

Czy wygrywasz, czy nie
zawsze Ja kocham Cię.
W moim sercu Wisła,
J na dobre i na złe ♡ ♡ ♡

Terminarz rozgrywek IV liga sezon 1998/1999 Wiosna 1999

21.03.99 /niedz./	godz.11.00	Wisła II – Garbarnia Kraków
28.03.99 /niedz./	godz.11.00	Wisła II – Alwernia
03.04.99 /sob./	godz.15.00	Wisła II – Wiczysta Kraków
11.04.99 /niedz./	godz.11.00	Wisła II – Karpaty Siepraw
18.04.99 /niedz./	godz.15.00	Wolania – Wisła II
25.04.99 /niedz./	godz.11.00	Wisła II – Unia II
01.05.99 /sob./	godz.17.00	BKS Bochnia – Wisła II
09.05.99 /niedz./	godz.11.00	Wisła II – Tarnovia
12.05.99 /śr./	godz.17.30	Glinik Gorlice – Wisła II
16.05.99 /niedz./	godz.11.00	Wisła II – Multivita
23.05.99 /niedz./	godz.11.00	Świt Krzeszowice – Wisła II
30.05.99 /niedz./	godz.11.00	Wisła II – Start Nowy Sącz
02.06.99 /śr./	godz.18.00	Tymbark – Wisła II
06.06.99 /niedz./	godz.12.00	Wisła II – Rzemieślnik
13.06.99 /niedz./	godz.18.00	Wiktoria Witowice – Wisła II
20.06.99 /niedz./	godz.17.00	Wisła II – Proszowianka
26.06.99 /sob./	godz.17.00	Kabel Kraków – Wisła II

Rozgrywki JUNIOR I klasa Międzyokręgowa Runda Wiosenna 1999

20.03.99 /sob./	godz.11.00	Sandecja – Wisła
27.03.99 /sob./	godz.12.00	Wisła – Glinik
01.04.99 /czw./	godz.11.00	Podhale – Wisła
10.04.99 /sob./	godz.11.00	Wisła – MOSiR
17.04.99 /sob./	godz.11.00	SMS Wisła
24.04.99 /sob./	godz.11.00	Unia – Wisła
01.05.99 /sob./	godz.11.00	Wisła – Wawel
12.05.99 /śr./	godz.17.00	Wisła – Wanda
15.05.99 /sob./	godz.11.00	MKS – Wisła
22.05.99 /sob./	godz.11.00	Wisła – Krakus
29.05.99 /sob./	godz.11.00	Wisłoka – Wisła
02.06.99 /śr./	godz.17.30	Wisła Humnik
05.06.99 /sob./	godz.11.00	Podkarpacie – Wisła
09.06.99 /śr./	godz.17.30	Wisła – Cracovia

Trener drużyny: Jerzy Kowalik

Rozgrywki piłkarskich o mistrzostwo Krakowa Juniorów Klasa Okręgowa Runda Wiosenna 1999

20.03.99 /sob./	godz.11.00	Wisła II – Clepardia Kraków
27.03.99 /sob./	godz.14.00	Dalin Myślenice – Wisła II
05.04.99 /pon./	godz.11.00	Wisła II – Gościba Sulkowice
10.04.99 /sob./	godz.11.00	Garbarnia Kraków – Wisła II
17.04.99 /sob./	godz.11.00	Wisła – Górnik Wieliczka
25.04.99 /niedz./	godz.11.00	Kabel Kraków – Wisła II
01.05.99 /sob./	godz.14.00	Wisła II – Orzeł Kraków
08.05.99 /sob./	godz.17.00	Plaszowianka Kraków – Wisła II
16.05.99 /niedz./	godz.17.00	Wisła II – Raba Dobczyce
23.05.99 /sob./	godz.11.00	Rożnoawa Rożnów – Wisła II
29.05.99 /sob./	godz.11.00	Wisła II – Skawinka
06.06.99 /niedz./	godz.16.00	Beskid Tokarnia – Wisła II
12.06.99 /sob./	godz.16.00	Wisła II – Węgrzcanka
19.06.99 /sob./	godz.15.00	Wisła II – Wiczysta Kraków
23.06.99 /śr./	godz.17.30	Borck Kraków – Wisła II

Trener drużyny: Marek Kusto

Kierownik drużyny: Marek Łaskiewicz

Rozgrywki o Mistrzostwo Krakowa Klasy Okręgowej Juniora Młodszego Olimpiada – Runda Wiosenna 1999

20.04.99 /wt./	godz.16.30	Raba Dobczyce – Wisła
29.04.99 /czw./	godz.16.30	Wisła – Cracovia
11.05.99 /wt./	godz.17.00	Wisła – Garbarnia Kraków
18.05.99 /wt./	godz.17.00	Skawinka Skawina – Wisła
27.05.99 /czw./	godz.17.00	Wisła – Hutnik Kraków
01.06.99 /wt./	godz.17.30	Wisła – SMS Kraków
10.06.99 /czw./	godz.18.00	Wisła – Krakus Nowa Huta

Trener drużyny: Marek Kusto

Kierownik drużyny: Marek Łaskiewicz



TELE-FONIKA

ZAKŁADY KABLOWE S.C.

Zakłady Kablowe **Tele-Fonika s.c.** w Myślenicach powstały w roku 1992 i specjalizują się w produkcji kabli telekomunikacyjnych i optotelekomunikacyjnych oraz kabli teleinformatycznych. To pierwsza zbudowana od podstaw, prywatna i w pełni profesjonalna wytwórnia okablowania w Polsce. Obecnie, po 6 latach, choć należy do najmłodszych w swej branży, **Tele-Fonika** jest najnowocześniejszym zakładem tego typu w kraju.

Jakość, nowoczesność, troska o pracowników oraz produkcja przyjazna dla środowiska to najważniejsze zasady w polityce firmy.

Jakość jest pierwszą i najważniejszą zasadą w polityce firmy. Potwierdzają to uzyskane certyfikaty wprowadzenia systemów zapewnienia jakości ISO 9001, obejmujące projektowanie, zarządzanie produkcją, wytwarzanie oraz kontrolę i badania.

Nowoczesność – stale rozbudowywany zakład w Myślenicach wyposażony jest w maszyny i urządzenia, reprezentujące najnowsze w świecie tendencje. W produkcji stosowane są najnowocześniejsze technologie, a wyszkolona kadra pracowników oraz najwyższej jakości surowce umożliwiają oferowanie Klientom produktów najwyższej jakości.

Troska o pracowników – Zakłady Kablowe **Tele-Fonika s.c.** to zakład pracy chronionej. Wśród liczącej ponad 600 osób załogi blisko połowę, to jest 45 proc. stanowią osoby niepełnosprawne. Zgodnie z wymogami polskiego prawa zarówno pracownicy, jak i ich rodziny mają zapewnioną specjalistyczną opiekę medyczną i rehabilitacyjną. Wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia i zatrudniająca najwybitniejszych specjalistów, w tym także, w roli konsultantów, profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz innych uczelni medycznych w kraju, przychodnia przyzakładowa gwarantuje pełny zakres usług medycznych i rehabilitacyjnych, które świadczone są nieodpłatnie dla pracowników i ich rodzin. Zakłady Kablowe **Tele-Fonika** zapewniają i finansują specjalne turnusy rehabilitacyjne dla swych pracowników.

Produkcja przyjazna dla środowiska to kolejna zasada polityki firmy. Specjalne urządzenia zapewniają ochronę przed zanieczyszczeniami powietrza, wody i gleby. W bieżącym roku Zakłady Kablowe **Tele-Fonika** rozpoczynają wprowadzanie procedury przygotowującej do uzyskania certyfikatu ISO 14000, by w sposób systemowy zapewnić produkcję przyjazną dla środowiska.

Wszystko to z myślą o naszych Klientach, którym oferujemy nie tylko produkty najwyższej jakości wykonane według najnowszych technologii, przy pomocy najnowocześniejszych maszyn i urządzeń, zgodnie z obowiązującymi normami polskimi i standardami światowymi. Realizujemy wszystkie życzenia i jesteśmy w stanie zaprojektować i wyprodukować kable odpowiadające najbardziej nawet skomplikowanym warunkom. Zapewniamy najkrótsze terminy dostaw, własny transport, a także dogodne warunki handlowe.

TELE-FONIKA
ZAKŁADY KABLOWE S.C.

ul. Hipolita Cegielskiego 1
32-400 Myślenice
woj. małopolskie
tel. 012 274 29 62
012 274 29 63
fax 012 274 29 68
www.tf.com.pl
e-mail: office@tf.com.pl